

Ostrołęka 27.10.2011r.

ORM-RM.0003.38.2011

Maciej Kleczkowski

Radny Miasta Ostrołęki

Odpowiadając na Pana interpelację z dnia 13 października 2011 roku dotyczącą kosztów listu do mieszkańców informuję, że koszt przygotowania materiałów, skład i druk wyniósł 2.152,50 zł. a dystrybucja 1.500,00 zł. List został wydrukowany w nakładzie 15 tys. sztuk.

Skierowany do mieszkańców Miasta list zawierał szereg w ażnych dla naszej wspólnoty samorządowej kwestii m.in. finansów miasta, inwestycji samorządowych oraz braku wsparcia dla naszych działań samorządowych ze strony władz krajowych czy wojewódzkich. Koszty listu są zapewne mniejsze niż, gdybym przekazywał informacje przez wykupienie usługi medialnej.

W moim przekonaniu Pan w swojej specyficznie rozumianej „interpelacji” wybiórczo cytuje fragmenty mojego listu do mieszkańców i interpretuje je w sposób urągający nie tylko przyzwoitości, ale i logicznemu myśleniu. Zasadniczo nie powinienem polemizować z wywodami zamieszczanymi w owej „interpelacji”. Jednakże z troski o Pana stan wiedzy i pamięci wyjaśnię, iż np. żadna „pierwsza decyzja o budowie naszej komendy policji w Ostrołęce” nie zapadła - jak Pan wymyśla - na spotkaniu zorganizowanym przez p. posła Kanię w MSWiA w listopadzie 2009 r. Pierwszy skuteczny wniosek odnośnie budowy komendy zgłosił do budżetu państwa p. poseł A. Czarторыski. Skutkiem tego w budżecie roku 2007 znalazły się pieniądze na dokumentację techniczną tej ważnej inwestycji. W nowym budżecie na 2008 rok zapis o sfinansowaniu budowy komendy również mógł się znaleźć. Ale poprawka p. posła A. Czarторыskiego została wykreślona głosami m.in. posłów reprezentujących nasz region. To konkretny fakt. Czas, by Pan się z nim spróbował intelektualnie zmierzyć.

W sprawie insynuowanego przez Pana braku inwestycji miejskich przypominam krótko, iż nakłady na inwestycje miejskie w trakcie mojej kadencji prezydenckiej wzrosły od ok. 17 mln. zł. w 2007 roku do ok. 60 mln. zł. w 2010 roku. To są wielkości, które mówią same za siebie. W sprawie pozyskania funduszy unijnych przypominam Panu, iż miasto Ostrołęka pozyskało kilkanaście milionów na budowę dróg, spore dofinansowania na programy społeczne a ostatnio Zarząd Województwa zaakceptował ponownie kwotę 25 mln. zł na wsparcie budowy stacji segregacji odpadów. Ranking, o którym Pan wspomina, dotyczył wąskiego okresu i mówił nie tyle o pozyskaniu co o wykorzystaniu w tym okresie środków z UE. Warto,

by Pan podjął trud zapoznania się także z różnymi innymi rankingami i zamiast wybiórczo insynuować, postarał się o wsparcie dla zawsze dobrze ocenianych merytorycznie wniosków samorządowych. W końcu niezależnie kto jest prezydentem – czy Pan prezydenta szanuje czy nie – powinien Pan jako radny wspierać sprawy służące mieszkańcom. Na razie takich starań z Pana strony nie widzę.

Zadłużenie miasta – o którym też wspomina Pan wybiórczo - jest na bezpiecznym, wręcz niskim poziomie. Proponuję sprawdzić ranking pisma Wspólnota z października 2011.

Wiadomo, że prowadzenie finansów samorządowych wymaga pewnej strategii. Ja przyjąłem taką, iż w latach 2007, 2008, 2009 spłacałem długi zaciągnięte przez moich poprzedników, osiągnąłem minimalny poziom zadłużenia. Następnie zaś, przy sprzyjających dla inwestowania samorządowego warunkach gospodarczych, zaproponowałem wypuszczenie obligacji miejskich, które były przeznaczone na inwestycje. Dobrze by było, gdyby pan zechciał to zrozumieć.

PREZYDENT MIASTA

Janusz Kotowski